KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Czerwca. — Rok 1841. Środa. № 157. Jutro, ŚŚ. Adolf i Marcjan. Oktawa BOŻEGO CIAŁA.

N. PAN, najłaskawiej nadać raczył wiecznemi czasy na dziedzictwo: Komendantowi twierdzy St. Petersburg: Jenerałowi Lejt: *Skobielew*, dobra Zaboryszki, w Obwodzie Sejneńskim. Radcy Stanu *Łochtin*, dobra Konarzyce, w Obwodzie Łomżyń:. Zostaiącemu do szczególnych poruczeń przy Główno-dowodzącym czynną armją, Podpułkownikowi *Masson*, dobra Niemysłów, w Obwodzie Kalis:. Radcy Kol: *Czetyrkin*, Naczelnemu Lekarzowi armji czynnej, dobra Netta, w Obwodzie Augus:; pierwszemu, w obszerności odpowiadaiącej wysokości czystego rocznego dochodu zł. 15,000, a 3em ostatnim, każdemu 5,000. — Rada Administracyjna Królestwa postanowiła Miastu fabrycznemu *Łódź* nadać prawa i prerogatywy, iakie z mocy Postanowienia Xcia Namiestnika Król: z dnia 30go Maia 1818 roku, służą miastom Gubernjalnym. — Następuiące Osoby których nieobecność w kraiu świeżo wyśledzoną została: Ign: *Ichnatowski* b. wojskowy, niekorzystaiący z amnestji i za granicę zbiegły; Lud: *Kałecki* mieszkaniec Krakowa, który służył w wojsku rewoluc:: ulegaią karze konfiskaty maiątków ich wszelkich, bąć iuż wykrytych, bąć następnie wykryć się ieszcze mogących, a to wedle prawideł Postanowieniem z dnia 2 (14) Kwiet: 1835 r. wskazanych. — Rada Administr: udzieliła 3-letni list przyznania wynalazku Samuelowi *Heringer*, na nowy własnego iego pomysłu, sposób wyrabiania araku. — Rzeczywisty Tajny Radca Hr: *Branicki* Wielki Podczaszy Dworu J. C. K. Mości, Senator, przybył do *Warszawy;* udaie się do wód. — Na targ wełny przywieziono do wczorajszego wieczoru przeszło 9,000 cet:. Jeszcze niesłychać o zakupach; czekaią obie strony. Na tegorocznym iarmarku w *Landsbergu* nad *Wartą*, było około 10,000 cetnarów wełny wymytej iak najdoskonalej. Cała ta partja rozkupioną została natychmiast po 6 do 9 talarów wyżej nad ceny roku zeszłego. — (Art. nad.) Liczne mamy przykłady, że obczyznę choćby gorszą od swego, przekładamy nad kraiowe; ale gdy sprawdzimy własnem przekonaniem to twierdzenie, może choć raz opuści nas, że tak powiem, to zgubne dla przemysłu kraiowego uprzedzenie; bo kiedy porównamy wyroby obce *gliniane*, a mianowicie angielskie *Wodzwoda*, z naszemi z Fabryki *Lubartowskiej*, *Terrolitowe* zwane a znajduiące się obok Ratusza w magazynie P. *Nawoiewskiego*, wypadnie rezultat naszego przekonania co do trwałości i mocy, na korzyść wyrobów kraiowych powyżej wzmiankowanej fabryki; co zaś do modelowania i kształtu naczyń ile na początkuiącą fabrykę, ledwo niewięcej iest dokładne iak wymagać tego można, a że w tak krótkim czasie istnienia tejże tak znaczny widzimy postęp, spodziewać się należy, że nietylko wyrówna tego rodzaiu wyrobom zagranicznym, ale nawet ie przewyższy, zwłaszcza, że sam gatunek materjału pod względem swej trwałości więcej na korzyść *Lubartowskich* wyrobów przemawia od zagranicznych. — Skład muzyczny Ig: *Klukowskiego* zamierzył wydawać ulubione Śpiewy z *Komedjo-Oper* grywanych w *Teatrze Rozmaitości* i inne ulotne z towarzyszeniem fortep:. Zbiór ten wychodzić będzie p: tyt: »*Motyl,*” zastąpi on brak dotąd doświadczany tego rodzaiu Muzyki. Znajdzie w nim Publiczność to wszystko, co najbardziej miłego i harmonijnego iest znaiomem ze sceny; co nie nosząc na sobie cechy Muzyki klasycznej odznacza się łatwością, lekkością i pięknością. Dotąd wydanem iuż zostało Nrów 9. Nr 1szy Dumka Szerżanta z Kom:-Opery *Biedny Rybak* (O jak smutne przeznaczenie); Nr 2gi Śpiewka z Komed:-Opery *Trylby* (Nieraz matka mi mówiła); Nr 3ci Sen Izaury z Kom:-Op: *Szpital warjatów;* Nr 4ty Pastorella z Kom:-Op: *Mleczna Siostra* (Już nocy pomroka gasi dzienny blask); Nr 5ty Śpiewka Łucji z Kom:-Op: *Łucja* (Ach pójdźcie Dziewczęta młode); Nr 6ty Śpiew Rybaka z Kom:-Op: *Biedny Rybak* (O iak przykro żyć na świecie, temu co się biednym rodzi); Nr 7my Śpiewka Łucji z Kom: Op: *Łucja* (I cóż cię to zniewala); Nr 8my Śpiewka Nie (Po-

wiedz luba, powiedz szczerze); Nr 9ty Śpiew Murzynka (Z rozpiętym żaglem do drogi gotowa); cena poiedynczego Nru zł. 1. — W *Bruxelli* wyszedł *Dobry Jenjusz*, *Le bon Génie*, mały dziennik dziecinny, który podaie dzieciom na każdy dzień w roku wyiątek z dzieł iednego z pierwszych Pisarzy franc:, treści religijnej, moralnej, historycznej, nauczaiącej, lub zabawnej; Wydawcami tego szacownego dziełka są PP. *Bescherelle starszy*, *Isabelle* i *Morin*; cena exemplarza za rok 1841 zł. 8; sprzedaie się w Księgarni Aug: Em: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami. W tejże Księgarni są do nabycia exemplarze kompletne dzieła *Cours komplet d'éducation domestique pour les jeunes filles de 10 à 14 ans.* 8 tomów i atlas. Cena zł. 132. —*Skład Płótna webowego i kopowego* przy ulicy Miodowej Nro 496 w pałacu Piotrowskiego, dawniej Biskupów Krakow:, wprost filarów, ma zaszczyt donieść Szan: Publiczności, że nadeszły znaczne transporty Płótna webowego, kopowego, holenderskiego, kreas, Chustek płóciennych webowych i szleierowych, Płótna batystowego i drylichu lnianego z blichu tegorocznego celuiące tak swą białością iakoteż i trwałością. Nadeszła również *Bielizna stołowa* na 24, 18, 12 i 6 Osób; Ręczniki, Serwety do Kawy białe, kolorowe i deserowe; Pończóchy bawełniane gładkie, ażurowe, oraz *Fil d'Ecosse* zwane i gustowne Materje letnie na Pantalony. Wszystkie te wyroby sprzedaią się po cenach stałych bardzo umiarkowanych; za Płótno i Bieliznę znanem iest zaręczenie Składu naszego, że takowe są bez najmniejszej części bawełny, i że natychmiast gotowi iesteśmy zwrócić pieniądze, gdyby się iakie skazy lub bawełna okazać miały. *Salinger* et *Comp:.* — Paweł *Skwierczyński* Komornik Tr: Cyw: G. M., mieszka przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 380; od dnia zaś 8go Lipca r. b. przy ulicy Nowe-Miasto Nro 332 dalsze mieszkanie mieć będzie. — Wczoraj w Towarzystwie Dobroczyn:, wyciągnięto 1,000 losów, z których każdy iaki fant wygrał; niektóre są bardzo piękne; śliczna Panienka wygrała okulary. Do Nru 301 iako *Premjum*, iakiś Dobroczyńca przysłał pakę cukierków, i 2gą dla poczęstowania Opiekunek obecnych ciągnieniu. Jeszcze można nabyć biletów na dzisiejsze i iutrzejsze ciągnienie. — Kilka-kroć donosiły gazety angiel: o nieszczęśliwych przypadkach w browarach porteru; lat temu 7, kilkanaście osób z powodu wybuchu gazu postradało życie; w zeszłą Sobotę i w Warszawie podobne wydarzyło się nieszczęście; pracuiący w iednym z tutejszych browarów porteru, 18 lat maiący, odurzony gazem, padł; Stangret wchodzący chciał go podnieść, i natychmiast także upadł; oba postradali życie, chociaż wszelka pomoc była daną. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera od Andrzeia K., za wychodzenie z domu bez pozwolenia, zł. 4 dla Instytutu m. z. dzieci. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Koniu spiżowym* przywołani, JP. *Dobrski*, JPanna Pauli: *Riwoli* i JP. *Markowski*.

(Ar. na.) W przeieździe z *Płońska* do *Przasnysza* w dzień NN. TROJCY, wjechałem do *Kraszewa* wsi parafjalnej. Tłumy ludu otaczaiące Kościół i kilkanaście powozów, dało mi do zrozumienia, że trafiłem na Odpust. Ciekawie dopytuię się coby to była za przyczyna takiego zebrania; oświadczaią mi że Dziedzic dóbr *Ojrzyńskich* Bruno Hr: *Kiciński*, u którego w kilku wsiach osiedli *Ewangielicy* i *Menoniści*, nabywszy *Kraszewa* i zostawszy Kollatorem, chciał uczcić dzień Odpustu, trzymaniem do Śgo Chrztu, Starozakonnego z dóbr swoich mieszkańca, niegdyś *Berka Szpade* a teraz *Franciszkiem Brunowskim* nazywać się maiącego. Wchodzę do Kościoła i ujrzałem licznie zebrane Duchowieństwo i Obywatelstwo towarzyszące temu obrzędowi. Hrabia *Kiciński* trzymał z W. *Karczewską*, a W. Arkady *Gościcki* z W. *Kossobudzką*. Nowoochrzczeniec odpowiadał śmiało, znać że znał doskonale artykuły wiary, której godnego znalazł Nauczyciela w osobie Pasterza Parafji *Kraszewskiej*, JXdza *Dudzińskiego*. Po chrzcie Śtym miał stosowną przemowę X. Proboszcz Parafji *Dziektarzewskiej*, Kajetan *Roman*, pełną czystej moralności. Wrażenie iakie ten obrzęd i słowa duchownego uczyniły na mnie, nie wyjdą nigdy z moiej pamięci. Oby wszędzie tak troskliwych o Chrześcjaństwo, Obywateli i Duchowieństwo znaleść można było. Po skończonym obrzędzie były zabawy dla ludu, podczas której tam zamieszkali Kolo-

niści Ewangielicy i Menoniści razem z ludem wiejskim bawili się iednozgodnie i najweselej. *J. U.*

Anglja. — Dzienniki londyńskie iuż zmniejszyły swoie obszerne uwagi o *prawie zbożowem.* — Donoszą z *Bombaj*, iż Rząd w *Nepalu* ogłosił, że kto będzie głosić o nieporozumieniu między *Anglją* i *Nepalem*, temu będzie lany w uszy roztopiony ołów. — 5go z. m. spuszczono w *Nowym Jorku* nową fregattę parową *Missysypi*, mogącą zabrać 28 armat *a la Paixhaus*, maiącą 244 stop długości o sile 600 koni. — W skutek wznowienia się kroków nieprzyiacielskich przeciw *Chińczykom*, ceny herbaty poszły w górę.

Francja. — Minister skarbu znajduie wiele trudności w uskutecznieniu nowej 450cio-miljonowej pożyczki. — Xżę *Doudeauville* (Dudowil) rozstał się z tym światem. — Na około *Paryża* świeżo wzniesione chaty, zawieraią 20,000 wojska pracuiącego przy warowniach. — W ciągu roku 1839 skazano we Francji 39 osób na karę śmierci, 197 na karę wiecznego więzienia, 852 na pewną liczbę lat więzienia, 861 na areszt, a 3881 na kary poprawcze. Przed sądami przysięgłych stawiono 5621 oskarżonych. — *Tekedempt* teraźniejsza stolica *Abdel-Kadera* i cel wyprawy Jenerała *Bugeaud* (Biużo), leży przy źródłach *Szelifu* o 30 mil na półno:-zachodniej stronie *Algieru*, i 10 mil od *Maskary*. Miasto leży dość wysoko, mimo to 2 wzgórza okoliczne, można ie opanować. *Abdel-Kader* kazał ze szczątków rzymskich wznieść warownię, starał się także urządzić ludwisarnię i gisernię armat, lecz drugie 2 zakłady przynoszą mu bardzo mało korzyści. *Tekedempt* zawiera około 200 domów. — Od r. 1830 uwolniono w osadach francuzkich przeszło 37 tysięcy Murzynów. — Podanie się do dymisji Marszałka *Soult* (Sult), uczyniło mocne wrażenie. (Mamy wiadomość że pozostał).

Hiszpanja. — *Espartero* od czasu obrania go Reientem, zachowuie tenże tryb życia iak ieszcze był zwyczajnym Jenerałem. — Dzienniki madryckie użalaią się, iż Anglicy pozwalaią sobie rewidować statki hiszpańs:; zdaią się zapominać, iż statki hiszpańs: prowadzą handel niewolnikami. — Minister skarbu P. *Surra y Rull* zamyśla podać się do dymissji. — Prócz Jenerałów, 6676 officerów pobiera rocznie blizko 31 miljonów realów pensji.

Włochy. — Zmarły Xżę *Piombino* znany z swego skąpstwa i nieużyteczności, rozporządził w testamencie, aby wstęp do iego wspaniałej willi *Ludovisi*, był tylko dozwolony Ojcu Św., Kardynałom i Damom rzymskim. Spodziewać się iednak należy, iż Spadkopiercy okażą się bardziej ludzkiemi, nie zechcą aby szacowne osobliwości wspomnionej willi zostały przed całym światem zakopane.

Rozmaitości. — Osoba która przez pochlebstwa doszła znaczenia, chwaliła się iż dla swoiej korzyści nigdy nie uczyniła kroku. »Dobrze mówisz, rzekła obecna Dama, czołgać się nie iest to chodzić.” — Łotr widząc się prowadzonym na szubienicę, prosił aby mu puszczono krew z żyły, gdyż słyszał iż pierwsze puszczenie krwi ocala od śmierci. — Głupiec spotkawszy rówiennika opowiedział: »Widziałem cię dzisiaj we śnie i przywitałem ukłonem.” »Przepraszam, odrzekł zagadniony, żem ia tego nie spostrzegł.” — Tak zwany magazyn nowości w *Paryżu* składa się z 150 stop długiej w górze oświetlonej galerji; massa nagromadzonych w niej towarów, wystarczyłaby na ubranie i umeblowanie całego *Paryża*. 50 Kupczyków gotowych iest do usługi Publiczności; przed każdym umieszczony iest metr (miara) na mosiężnej podstawie, tak iż mierzenie bardzo prędko odbywać się może. Prócz subjektów, znajduie się tamże wiele dozorców dla zaradzania kradzieżom, które niestety bardzo często bywaią popełniane w sklepach najcelniejszych i przez ichmościów najwykwintniej wyelegantowanych. Z przodu w kantorze 4ch pisarzy odbiera pieniądze za sprzedane towary, tak, iż Subjekt nie może dopuszczać się żadnego przywłaszczenia. Wieczorem 100 płomieni gazu dostarcza galerji światła. Lecz ileż trzeba pokupu towarów aby opłacić koszt tego urządzenia.

S Z A R A D A.

Wspak 2*giego* z 3*cim* szukaj w zwierząt rzędzie,
Trzecie dwakroć wraz z 1*wszym* w rzędzie roślin będzie,
3*cie* Litera, 1*wsze* w alfabecie,
Wszystko w owocach znajdziecie.

(Zeszła Szarada *Zabobony*).

Wczorajszego dnia drugi Transport WODY MARJENBADZKIEJ, KREUTZBRUNN i OBERSALTZBRUNN, przybyły; zamówione obstalunki wprost z Komory mogą być odebrane; oczem mam zaszczyt zawiadomić. *D. T. Heinrich* w domu Petiskusa, obok Ref:

WODA KISSYNGE RAGOCZY w dużych i małych Bańkach, od Braci Bolcano Dzierżawców wspomnionego zrodła, nadeszło do Głównego Składu Wód Mineralnych dla Królestwa Polskiego ustanowiony w Warszawie przy ulicy Długiej. *M. E. Gordon* Wdowa.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chmielewski Biskup z Sanik; Krasiński Stani: Hra: z Małżonką z Wiednia; Jezierski Jan Hra: z Ryk; Małachowski Ludw: Hra: z Białaczewa; Kiciński Bruno Hra: z Ojrzynia; Serokin Pułkownik z Nowogeorgiewska; Białobłocki Ant: Dzie: z Młocka; Maiewski Tom: Oby: z Mierzanowa; Grzymała Józ: Oby: z Grzymał; Zieliński Józ: Dzie: z Małopola; Ordęga Jan Dzie: z Zelechowa; Domański Edward Dzie: z Gub: Mińskiej; Zakrzewski Józ: Dzie: z Zalesia; Łuszczewski Wik: Dzie: z Rzeczkowa; Górski Lud: Dzie: z Woli Pękoszewskiej; Ostrowski Woj: Dzie: z Maluszyna; Okęcki Jak: Dzie: z Babska; Grabowski Mich: Dzie: z Łęki; Daniszewski Marcin Dzie: z Witowa; Puławki Woj: Dzie: z Jeniczewa; Lasocki Ant: Dzie: z Zalwienia; Starzyński Leop: Dzie: z Główna; Ciechomski Józef Dzie: z Brzozowa; Cieszewski Teof: Dzie: z Rychowic.

DONIESIENIA.

FUTRO z niedźwiadków młodych, pięknym suknem kryte, iest za bardzo mierną cenę do sprzedania; obejrzeć ie i umówić się o cenę można w Kantorze Informac:.


850 sztuk OWIEC i 200 JAGNIĄT, iest do sprzedania we wsi Lipkowie, o półtory mili od Warszawy, za Babicami.

We Wsi Siodło położonej w Obwodzie Stanisławowskim Powiecie Siennickim, o pół mili od Miasta Siennicy, w dniu 5 Lipca r. b. z wolnej ręki sprzedane będą różne Narzędzia i Sprzęty tak gospodarskie iak rolnicze, równie i Inwentarz żywy składaiący się z Koni fornalskich, kilkuset Owiec, i Trzody chlewnej, a to przez publiczną licytacją, na którą Właściciel pomienionych rzeczy, maiących chęć nabycia ich za pomierną cenę, zaprasza.

DYRYGUIACY
KANTOREM INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNYM,
przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

1. Najdalej o mil dziewięć po tej stronie Wisły, w szacunku złp. 50,000 gotowizną, iest potrzebna maiętność Ziemska do nabycia. Towarzystwo Kredytowe Ziemskie wyłącznie przyjęte będzie, byle był las na domowe potrzeby wystarczaiący, zabudowania dworskie w dobrym stanie i mieszkalny Dom przynajmniej z pięciu pokoi złożony.

2. Do wysokości 40,000 złp. iest potrzebny do nabycia DOM murowany z ogrodem, przy którejkolwiek ulicy w Warszawie.

3. Potrzebna iest OSOBA płci żeńskiej, dobrego prowadzenia się, mogąca powołac się na sprawowanie swoie do Osób wiarogodnych, w Gubernją Grodzińską do dwojga dzieci drobnych, dla konwersowania z niemi, w języku Francuzkim dobrze usposobiona, której zdatność miałaby cechę mniej iak Guwernantki, a nieco więcej iak Bony. Osoba taka będzie należycie uważana, razem do stołu siadać i żadnych innych niemieć zatrudnień, oprócz ciągłego i nieodstępnego z dziećmi konwersowania, do których wyłączna będzie usługa, byle dobrze po francuzku mówiła i była daleką od przywar częstokroć zdarzaiących się.

4. OSOBA płci żeńskiej, dość ieszcze młoda, porządna, życzy sobie miejsca, do zarządu Domu na prowincję. Dla bliższego porozumienia się z Interesentką co do trzeciego punktu w niniejszem ogłoszeniu oznaczonego, zastrzega się termin najdalej do Soboty.

Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

GORZELANY zdolny w swej sztuce, obeznany z Maszyną Pistorjusza, dobre świadectwa maiący; może znaleść przyzwoite miejsce. Wiadomość w Kantorze Inform:.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 15.

TEATR WIELKI. Jutro 28 raz *Dwie przeciw iednemu.* 25 raz *Rycerz i Wieszczka.*

Dziś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, Panny *Langer* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu dawniej Ossolińskich Nr 739, przy rogu ulicy Tłumackie i Rymarskiej, począwszy od godz: 5tej z wieczoru, familja Panien *Ensman* grać będzie.

Dziś w Ogrodzie Rembaczewskiego na Lesznie, grać będzie WIELKA MUZYKA składaiąca się z 40tu Osób; przytem dostać można Raków, Kurcząt, Szparagów etc.

W Restauracji *Radlińskiego* pod Nr 1772, przy ulicy Sto-Jerskiej, wprost Placu Krasińskich, dostać można każdodziennie rozmaitych POTRAW na Śniadania, Obiady i Kolacje; oraz wszelkich RYB kraiowych i TRUNKÓW, przy rychłej usłudze i miernej cenie.

Jutro w domu W. Łagiewnickiej, obok Ratusza, pod Nr 463, w nowo urządzonym lokalu w officynie, Śniadanie: Kołdony litew:. Pieczeń wołowa. Potrawa z pulard, Kurczęta z śmietą:, Szparagi, Raki duszo:. *Karasińska.*

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej, Śniadanie: Gęsi i Kaczki młode, Sztufada, Polędwica, Zrazy, Sznycle, Potrawa: Kotlety z szpinak:, Flaki z pulpetami, Kurczęta, Raki i Ryby w galarecie.